

## Profesor Edmund Romer

Prof. Edmund Romer urodził się 18 lutego 1904 r. we Lwowie jako syn prof. Eugeniusza Romera, najwybitniejszego polskiego geografa i kartografa naszych czasów. Był to gorący patriota, silnie zaangażowany w działalności niepodległościowej, szczególnie zasłużony w przygotowaniu materiałów na wersalską Konferencję Pokojową i jako ekspert delegacji polskiej na tę konferencję.



Przykład ojca i atmosfera domu rodzinnego wpłynęły bardzo silnie na poglądy i działania Edmunda: np. po maturze zdecydował się podjąć studia na Politechnice Gdańskiej, zachęcony do tego apelem organizacji polskich studentów, tej wówczas całkowicie niemieckiej Uczelni. W czasie studiów bardzo czynnie działał w Bratniej Pomocy Studentów Polskich tej Politechniki, został jej sekretarzem, a następnie przewodniczącym.

Po ukończeniu studiów w r. 1927 podejmuje E. Romer działania będące wynikiem idei uniezależnienia kraju od importu aparatury pomiarowej. W owym czasie nie istniał praktycznie w kraju przemysł produkujący taką aparaturę, co bardzo silnie uzależniało kraj od nie zawsze życzliwych partnerów zagranicznych, zwłaszcza niemieckich. Nie dysponując dużymi środkami zaczął realizować swe plany bardzo skromnie, zakładając w r. 1929 we Lwowie Zakład Pomocy Naukowych zatrudniający wtedy 2 rzemieślników. W ścisłej współpracy z fizykami podjęto tu produkcję zestawów aparatury do ćwiczeń fizycznych w szkołach średnich. Wynikła stąd konieczność opracowania coraz bardziej złożonej i dokładnej aparatury pomiarowej, przede wszystkim elektrycznych przyrządów pomiarowych, głównie magnetoelektrycznych. Na tej podstawie rozwijała się stopniowo seryjna produkcja przyrządów pomiarowych prądu stałego, przemiennego i wielkiej częstotliwości, przeznaczonych zarówno dla laboratoriów, jak i telekomunikacji, przemysłu samochodowego i wojska. W ten sposób na kilka lat

przed wojną zostały pokryte w całości potrzeby związane z produkcją sprzętu wojkowego. Produkowana aparatura była oparta na własnych rozwiązaniach konstrukcyjnych i technologicznych, co zapewniło znaczną niezależność od zagranicy. Zakład rozwijał się bardzo szybko, zatrudniając przed samą wojną ok. 250 ludzi i stale rozszerzając listę produkowanych wyrobów. Wychował się tu znaczny zastęp dobrych konstruktorów i technologów sprzętu pomiarowego oraz doskonałych rzemieślników, z których wielu pracowało w kraju przez długi czas po wojnie.

Wojna przerwała nagle tę działalność, E. Romer został zmobilizowany i z wojskiem znalazł się za granicą, cały jego dorobek materialny przepadł. Do kraju wrócił w r. 1946 i podjął poprzednią działalność w spółdzielni "Ognisko" w Bytomiu, założonej przez jego byłych pracowników. Nawiązał kontakty z Politechniką Śląską, w wyniku których objął w r. 1949 kierownictwo Zakładu Optyki i Mechaniki Precyzyjnej, utworzonego przez prof. T. Malarskiego i zatrudniającego wtedy 3 osoby. Z inicjatywy E. Romera podjęto tu opracowanie i produkcję pomiarowej aparatury elektrycznej o dużej dokładności, a więc oporników wzorcowych i dekadowych, ogniw normalnych, mostków i kompensatorów itp. Produkcja ta pokrywała znaczną część zapotrzebowania kraju, była zaś stale rozwijana i poszerzana.

Rozwijano tu również zagadnienia technologiczne aparatury precyzyjnej, m.in. opracowano technologię i odpowiednie urządzenia do wykonywania sprzężarek włosowych. Technologia ta jest na tyle dogodna, że do dziś jest stosowana i umożliwia pokrycie potrzeb kraju.

Drugą dziedziną zainteresowań ZOMP były analizatory składu chemicznego gazów (głównie  $O_2$ ,  $CO_2$ ,  $CH_4$ ), wykorzystujące różne właściwości fizyczne gazów i ich mieszanin. Małoseryjna produkcja tej aparatury była oparta na własnych badaniach i patentach.

W ciągu 12 lat kierownictwa inż. E. Romera nastąpił znaczny rozwój ZOMP, zatrudnienie wzrosło do 80 osób, wychowała się tu zaś znaczna grupa konstruktorów i technologów aparatury pomiarowej.

ZOMP miał ograniczone możliwości seryjnej produkcji aparatury pomiarowej, dlatego nawiązano ścisłą współpracę z Zakładem INCO w Pyskowicach, który przejął część kadry z ZOMP i uruchomił seryjną produkcję wielu przyrządów opracowanych w ZOMP.

Równolegle rozwijał E. Romer również działalność pedagogiczną na Politechnice Śląskiej: od r. 1948 prowadził na Wydziale Mechanicznym wykład pt. "Przemysłowe przyrządy do pomiarów i regulacji", od roku zaś 1955 na Wydziale Elektrycznym wykład pt. "Miernictwo wielkości nieelektrycznych". Na tym też Wydziale zorganizował laboratorium, a następnie (w r. 1956) Zakład Pomiarów

Wielkości Nielektrycznych w Katedrze Pomiarów Elektrycznych, gdzie uruchomił także prace naukowe z tej dziedziny.

Był również jednym z inicjatorów i organizatorów nowego Wydziału Automatyki, który powstał w r. 1964. Tu wykorzystano jego wiedzę i doświadczenie do organizacji i kierowania nową Katedrą Mlernictwa Przemysłowego, w której stworzył nowe laboratoria, opracował nowe wykłady, rozwinął szeroko prace badawcze. Tematyka tych prac to różne aspekty pomiarów w warunkach przemysłowych, np. pomiarów temperatur w rozmaitych warunkach (np. szybki pomiar temperatury stali w walcownicach), następnie zaś bardzo obszerne zagadnienia analizy składu chemicznego gazów, opartej na ich właściwościach fizycznych. Ten temat został rozpatrzony bardzo szczegółowo i wielostronnie, przy czym wykorzystywano nie tylko znane metody (np. termomagnetyczną i termokonduktometryczną), ale opracowano zupełnie nową metodę termodynamiczną. Prace te doprowadziły do pełnego opracowania 10 różnych modeli analizatorów, łącznie z przygotowaniem technologii ich produkcji; dodatkowym dorobkiem było kilkadziesiąt publikacji naukowych, kilka doktoratów i patentów. Niestety nie doszło do przemysłowej produkcji seryjnej tych analizatorów z powodu przyznania tej specjalności innemu krajowi RWPG.

Prof. E. Romer wychował 5 doktorów i 4 docentów oraz wielu cenionych w przemyśle konstruktorów i technologów urządzeń pomiarowych. Jest on autorem ok. 40 artykułów naukowo-technicznych, 12 patentów, 6 podręczników i skryptów, z których "Mlernictwo przemysłowe" (3 wydania - 1970, 1972, 1978) było pierwszym o tej tematyce podręcznikiem w kraju i jednym z pierwszych w literaturze światowej.

Biorąc pod uwagę dorobek naukowy prof. E. Romera i jego zasługi dla przemysłu polskiego Senat Politechniki Śląskiej nadał mu w r. 1985 tytuł doktora honoris causa.

Talenty organizacyjne i pracowitość prof. E. Romera wykorzystywała uczelnia powierzając mu stanowisko dziekana Wydziału Elektrycznego (1958-60), seniora budowy Wydziału Elektrycznego (1960-61) i Wydziału Automatyki (1967-69). Jego wiedzę doceniano przez wieloletnie powierzenie mu doradztwa naukowego Hutniczego Instytutu Badawczego (obecnie IMŻ), członkostwa Komitetu Budowy Maszyn PAN, Komitetu Metrologii PAN, Komisji Metrologii Oddziału PAN w Katowicach, ponadto był on członkiem wielu rad naukowych (np. GUM, CUJM, ZKMPW). Prof. E. Romer nie stronił również od pracy społecznej, szczególnie żywy udział brał w pracach Zespołu Doradców NSZZ Solidarność Politechniki Śląskiej.

W ostatnich latach swojego życia ujawnił prof. E. Romer zamiłowania i zdolności humanistyczne: zafascynowany od dzieciństwa osobowością i działalnością swego ojca prof. Eugeniusza Romera napisał i wydał bardzo ciekawe wspomnienia o nim pt. "Geograf trzech epok". Prof. E. Romer jest również autorem wspomnień, opisujących jego przeżycia i działalność w różnych okresach życia: wyjątki z tych materiałów były drukowane w Przeglądzie Technicznym, całość jest przygotowana do druku. Równocześnie zajął się on bardzo intensywnie spuścizną pamiętnikarską swego ojca, doprowadzając do wydania jego wspomnień z ostatniego okresu życia i przygotowując do druku jego wspomnienia z okresu I Wojny Światowej.

Prof. Edmuna Romera należy cenić przede wszystkim jako pioniera w dziedzinie teorii, konstrukcji i produkcji elektrycznej aparatury pomiarowej, dzięki niemu bowiem nastąpiło znaczne uniezależnienie kraju od dostawców zagranicznych. W wyniku tych zainteresowań włączył się on w ważne zagadnienia naukowe, związane z pomiarami przemysłowymi, przy czym charakterystyczne dla niego było doprowadzanie każdego zagadnienia do realizacji przemysłowej z dokładnym opracowaniem zagadnień technologicznych. Dzięki temu był on doskonałym wychowawcą młodych ludzi, których doprowadzał do głębokiej znajomości teorii i praktyki danej dziedziny miernictwa przemysłowego.

Będziemy również zawsze pamiętać prof. Edmunda Romera jako człowieka niezwykle pracowitego, oddanego bez reszty swoim obowiązkom zawodowym, wymagającego solidnej i uczciwej pracy od swoich współpracowników, ale równocześnie życzliwie do nich i po koleżeńsku ustosunkowanego. Zarówno za jego zasługi dla kraju, nauki i uczelni, jak i za sposób życia i postępowania zasługuje on na naszą wdzięczną pamięć i szacunek.

T. Zagajewski